

obraz doskonałego senatora. Jeśli tych wskazówek posłuchają, to w przyszłości, już mając doświadczenie, z pewnością powiedzą, że były one całkowicie słuszne i niezbędne dla uszczęśliwienia obywateli oraz dla roztropnego i sprawiedliwego rządzenia państwem” (s. 541). Fenomen traktatu Wawrzyńca Goślickiego polega na tym, że mimo iż od jego napisania minęło już ponad 400 lat, jego słowa są w większości nadal aktualne. Publikacja z pewnością będzie dobrym materiałem źródłowym dla historyków, prawników, politologów – a przede wszystkim interesującą lekturą dla wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób są odpowiedzialni za sprawowanie władzy.

Ks. Mirosław Sitarz

Dominique Le Tourneau, *L'Eglise et l'Etat en France*, Paris 2000, ss. 128. Presses Universitaires de France

W dziejach relacji między Kościołem i państwem we Francji wystąpiły całkowicie przeciwstawne systemy: cesaropapizm frankoński w wersji gallikańskiej, w którym cesarz przypisywał sobie władzę stanowienia prawa w materii kościelnej, regulując nie tylko sprawy dyscyplinarne, ale także liturgiczne, oraz państwo świeckie powstałe na założeniach ideologii skrajnie liberalnej.

Omawiana publikacja wyszła spod pióra znakomitego znawcy problematyki relacji między Kościołem i państwem we Francji profesora prawa kanonicznego Uniwersytetu w Nawarra. Składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów i bibliografii. We wstępie Autor zaznaczył że dla niego „historia Francji zaczyna się od Klodwiga, wybranego przez plemię Franków na króla państwa, któremu nadał imię Francja”. Mój kraj – pisze dalej Autor – jest krajem chrześcijańskim i ja zaczynam liczyć historię Francji od przyjęcia chrześcijaństwa przez króla i nadania imienia Frankom. Jest prawdą, że historia chrześcijańska Francji została także naznaczona krwią męczenników. Prosta rzeczywistość geografii narodowej pozwala stwierdzić przenikanie kultu świętego Marcina „Apostoła Gallów” wiek przed Klodwigem. Jednak chrzest Klodwiga bezspornie wyznaczył zwrot w historii Francji, uczynił z niej naród chrześcijański, pierwszy naród katolicki na Zachodzie, i położył podwaliny pod relacje między wspólnotą polityczną i Kościołem. Jest to historia tych relacji, które trwają od ponad 15 wieków, do których chcemy się odwołać, gdy ludzkość wchodzi w trzecie milenium chrześcijaństwa.

Jest to historia relacji między Kościołem i państwem rozpoczęta przez chrzest Klodwiga (rozdział I), która w pierwszej fazie zakładała współpracę między Kościołem i królem. Relacje te bardzo wcześnie doświadczą pierwszych manifestacji gallikanizmu (rozdział II). Połączenie władzy duchowej i doczesnej w ręku cesarza Karo-

la Wielkiego powoduje domaganie się niezależności przez papieża. Konflikt ten osiągnie swoje apogeum w okresie panowania Filipa Pięknego. Idee gallikańskie zaczynają przybierać na sile (rozdział III) i są kierowane bądź to przeciwko papies-
twu, bądź w zgodzie z nim, jak to pokazuje konkordat boloński. Pojawienie się państw protestanckich stawia nowe wyzwania państwom katolickim, ulegającym
szybkemu podziałowi. Stopniowo gallikanizm instytucjonalizuje się (rozdział IV),
przed osiągnięciem swojego apogeum (rozdział V), przygotowany przez teoretyków
podczas panowania „chrześcijańskiego” Ludwika XIV. Rewolucja francuska (rozdział
VI) wprowadza po raz pierwszy system rozdziału Kościoła od państwa. Relacje
między Kościołem i państwem zostają odbudowane przez konkordat z 1801 r. (roz-
dział VII), nawet jeśli artykuły organiczne redukuje niektóre jego przepisy. Nie udaje
się żadna próba podpisania nowego konkordatu. Umowa z 1801 r. obowiązuje mimo
różnych kryzysów politycznych i różnych systemów politycznych aż do proklamacji
świeckości państwa i rozdziału Kościołów od państwa w 1905 r. (rozdział VIII),
regulując relacje między władzą polityczną i władzą duchową. Szybkie przemiany
przyniosły zmiany w relacjach między Kościołem i państwem w postaci *modus viven-
di* z lat 1921-1924 ze Stolicą Apostolską.

Także pojęcie świeckości państwa pod wpływem zmian, jakie zaszły we Francji
i w prawie europejskim, zostało poddane pewnej ewolucji (rozdział IX), chociaż
obecnie jeszcze trudno jest powiedzieć, w jakim kierunku zmierza wspomniana ewo-
lucja i czy pojęcie to jest specyficznie francuskie.

Publikację zamyka bibliografia przedmiotu. Należy zauważyć, iż omawiana publi-
kacja prezentuje w sposób merytorycznie poprawny trudne i złożone zagadnienie
relacji między Kościołem i państwem. Recenzowana pozycja zasługuje na uznanie
ze względu na duże walory naukowe. Jest ona tym bardziej godna polecenia, iż
wbrew powszechnym przekonaniom wyrażanym w literaturze francuskiej dotyczącej
tego zagadnienia przedstawia również pozytywny wkład Kościoła w dzieje Francji.
Szkoda, że Autor ograniczył swoją publikację tylko do jednego systemu obowiązują-
cego współcześnie we Francji, pomijając zupełnie departamenty wschodnie. Praca jest
godna polecenia wszystkim zainteresowanym problematyką relacji między Kościołem
i państwem we Francji.

Krzysztof Orzeszyna